

**Bogusław Nadolski, Adam Durak,
Janusz Królikowski**

Biuletyn liturgiczny

Collectanea Theologica 61/3, 173-190

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

Zawartość: I. EPIKLETYCZNE ŻYCIE KOŚCIOŁA, 1. „Za sprawą Ducha Świętego.” — 2. Woda chrztu wodą Ducha. — 3. Bierzmowanie — sakrament Daru Ducha. — 4. Eucharystia — nieustanna epikleza. — 5. Pokuta — osadzająca moc Ducha. — 6. Namaszczenie — „radość i pokój Ducha Świętego”. — 7. Kapłaństwo — „charyzmat dany przez włożenie rąk”. — 8. Małżeństwo — sakrament miłości w Duchu. — 9. Epikleza — refleksje i postulaty. II. NOWY OBRZĘD ZAWIERANIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA, III. MSZA Z UDZIAŁEM DZIECI W LITURGICZNEJ LITERATURZE FRANCUSKO-HISZPAŃSKIEJ, 1. Literatura francuska. — 2. Literatura hiszpańska. IV. STWORZENIE I LITURGIA *.

I. EPIKLETYCZNE ŻYCIE KOŚCIOŁA

1. „Za sprawą Ducha Świętego”

Egzystencja chrześcijanina jest ukierunkowana ku eschatologii, czyli ku „wypełnionemu spełnieniu”¹, którego fundamentalną zasadą jest łaska — Boże życie. Niewidzialnym szafarzem tej łaski jest Duch Święty, który swoje szafarstwo realizuje w Kościele poprzez liturgię sakramentów. Liturgia sakramentów zainaugurowana przez Ducha Świętego jest równocześnie ukonkretnionym Jego działaniem, bo On sam sprawia skuteczność poszczególnych sakramentów i w nich działa².

Ojciec Św. Jan Paweł II w encyklice *Dominum et Vivificantem* tak pisze o sakramentalnym posłannictwie Ducha Świętego w Kościele:

„Za sprawą «odejścia» Syna przyszedł Duch Święty i stale przychodzi jako Poczieszyciel i Duch Prawdy. W obrębie zaś Jego posłannictwa, niejako wewnątrz tej niewidzialnej obecności Ducha, Syn, który «odszedł» w tajemnicy paschalnej, «przychodzi» i jest stale obecny w tajemnicy Kościoła. W jego historii jest raz mniej, raz bardziej widoczny, lecz stale o niej stanowi. To wszystko zaś dokonuje się — na sposób sakramentalny — za sprawą Ducha Świętego, który «czerpiąc z zasobów Chrystusowego Odkupienia», stale daje życie. Pogłębiając świadomość tej tajemnicy, Kościół widzi lepiej samego siebie nade wszystko jako sakrament. — Dzieje się tak również dlatego, że — z ustanowienia swego Pana — poprzez Sakramenty spełnia swą zbawczą posługę wobec człowieka. Owa posługa Sakramentów nosi w sobie za każdym razem tajemnicę Chrystusowego «odejścia» przez Krzyż i Zmartwychwstanie, w mocy którego przychodzi Duch Święty. Przychodzi i działa: «daje życie».

* Redaktorem biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa — Poznań.

¹ H. U. von Balthasar, *Umrisse der Eschatologie*, w: *tenże, Verbum Caro, Skizzen zur Theologie I*, Einsiedeln 1960², 294.

² Por. *Le Saint-Esprit dans la liturgie*, pr. zbior., Rome 1977; F. — X. Durrwell, *L'Esprit Saint de Dieu*, Paris 1983, 106—122; W. Świerżawski, *Uświęcenie i kult w Duchu Świętym*, w: *Napełnieni Duchem Świętym*, pr. zbior., Poznań 1982, 68—98; B. Nadolski, *Duch Święty w liturgii*, *Communio* 8(1988) nr 1(43) 104—113; W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 2, Lublin 1987, 334—386.

Sakramenty bowiem oznaczają łaskę i udzielają łaski: oznaczają życie i dają życie. Kościół jest widzialnym szafarzem świętych znaków, podczas gdy Duch Święty działa jako niewidzialny szafarz życia, które one oznaczają. Równocześnie zaś w owym działaniu Ducha jest i działa Jezus Chrystus. — Jeśli Kościół jest sakramentem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, to jest nim w Jezusie Chrystusie: za sprawą Ducha Świętego. Pełnia owej zbawczej rzeczywistości, jaką jest w dziejach człowieka na ziemi Chrystus, rozprzestrzenia się w sposób sakramentalny w mocy Ducha-Parakleta, nowym Pocieszycielu, gdyż przez Jego oddziaływanie Dobra Nowina przyobleka się w ciało ludzkich serc i sumień i rozszerza się w historii. We wszystkich tych wymiarach Duch Święty daje życie”³.

W kontekście tej papieskiej wypowiedzi warto spojrzeć na Kościół jako na „instytucję epiklezy”, a na samą epiklezę jako na liturgiczne wyznanie *Credo in Spiritum Sanctum*. Kościół jest „instytucją”, która ze swej natury jest wezwaniem Ducha Świętego, który ją przeistacza oraz przez nią i w niej dokonuje uświęcenia — powrotu do Ojca. Życie Kościoła jest, w najważniejszym znaczeniu tego słowa, epikletyczne. Zbyt często problem epiklezy łącznie tylko i wyłącznie z Eucharystią, z tzw. sporami o epiklezę⁴. Tymczasem „w sercu każdego sakramentu znajduje się działanie właściwej mu Pięćdziesiątnicy, zejście Ducha Świętego”⁵. Radykalnie prawda ta była zawsze akcentowana w teologii i życiu Kościołów Wschodu, a w nieco mniejszym stopniu prawda ta była obecna w teologii i życiu Kościoła zachodniego. Nie można jednak w żadnym wypadku podzielić zdania tych, którzy twierdzą, że Duch Święty został przez Kościół zachodni zupełnie zapomniany.

Reforma liturgii sakramentalnej, która dokonała się w Kościele katolickim, a której świadkiem jest nasz wiek, zdecydowanie uwydatniła rolę liturgiczno-sakramentalną Ducha Świętego. Możemy powiedzieć, że w naszych czasach serce każdego sakramentu w nowy i wyraźny sposób znów zabiło epikleżą — samym Duchem Świętym.

2. Woda chrztu wodą Ducha

Związki Ducha Świętego z wodą są związkami, które wielokrotnie ujawniały się w historii zbawienia. Rzeczywiście, jak mówi formuła poświęcenia wody, została ona przez Boga tak przygotowana, „aby wyrażała łaskę chrztu świętego”⁶. Kościół w tej modlitwie wspomina najważniejsze wyrazy tego przygotowania:

„Na początku świata Twój Duch unosił się nad wodami, aby już wtedy woda nabrała mocy uświęcania. Boże, Ty nawet w wodach potopu dałeś nam obraz odrodzenia, bo ten sam żywioł położył kres występkom i dał początek cnotom. Boże, Ty sprawiłeś, że synowie Abrahama przeszli po suchym dnie Morza Czerwonego, aby naród wyzwolony z niewoli faraona stał się obrazem przyszłej społeczności ochrzczonych. Boże, Twój Syn, ochrzczony przez Jana w wodach Jordanu, został namaszczoney Duchem Świętym, a gdy wisiał na krzyżu, z Jego boku wypłynęła krew i woda, po swoim zaś Zmartwychwstaniu nakazał uczniom: Idźcie i nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁷.

³ Nr 63—64.

⁴ Por. J. Klinger, *Geneza sporu o epiklezę. Eschatologiczny a memorialny aspekt Eucharystii w kanonie pierwszych wieków*, Warszawa 1969. Por. także W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 427—468.

⁵ P. Evdokimow, *Prawosławie*, tłum. J. Klinger, Warszawa 1986*, 320.

⁶ *Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1987*, nr 54A, 40.

⁷ Tamże.

Na wyjątkowe podkreślenie w tej historiozobawczej misji Ducha Świętego, która symbolicznie wyraża się poprzez znak wody, zasługuje misterium chrztu Jezusa w wodach Jordanu. Wtedy jakby zageściła się ta misja Ducha i w Chrystusie-Namaszczonym stała się jawna dla świata, aby później przelewać się na wszystkich namaszczonych-chrześcijan. Znaczenie misterium chrztu Jezusa i udział w nim Ducha Świętego przypomina także druga formuła poświęcenia wody:

„Błogosławiony jesteś, Boże, Duchu Święty, który namaściłeś Chrystusa, ochrzczonego w wodach Jordanu, abyśmy wszyscy w Tobie byli ochrzczeni”⁸.

Po tym przypomnieniu misji Ducha Świętego w historii zbawienia modlitwy poświęcenia wody kończą się epiklezami chrzcielnymi:

„Prosimy Cię, Panie, niech przez Twojego Syna zstąpi na tę wodę moc Ducha Świętego, aby wszyscy, przez chrzest pogrzebani razem z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstałi do nowego życia”⁹. „Uświęć tę wodę, aby ci, których powołałeś, odrodzili się z Ducha Świętego i zostali włączeni do Twojego świętego ludu”¹⁰.

Dodatkowym znakiem, podkreślającym epikletyczny wymiar tych modlitw jest, równoczesne z ich wymawianiem, dotknięcie wody prawą ręką przez celebransa. Włożenie ręki, jak poświadcza Tradycja Kościoła, było zawsze gestem epikletycznym¹¹.

Epikleza chrzcielna sprawia w wodzie mistyczny skutek: z wodą łączy się moc Ducha Świętego; woda dostępuje jakby misteryjnej przemiany. Sw. Tomasz z Akwinu wypowiedział w kontekście rozważań o Eucharystii ciekawę, a zapomnianą twierdzenie: „Jak ma się moc Ducha Świętego do wody chrzcielnej, tak ma się prawdziwe Ciało Chrystusa do postaci chleba i wina”¹². Mówiąc o epiklezie chrzcielnej, można by mówić o jakiejś „transsubstancjacji wody”, która przez nią się dokonuje.

Modlitwa poświęcenia wody jest tylko pierwszym stopniem epiklezy chrzcielnej, drugim zaś koniecznym i dopełniającym ją stopniem jest sama formuła chrzcielna:

„Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” oraz polanie wodą¹³. W tym momencie, spełniwszy swój skutek, realizuje się pełna epikleza. Duch Święty jako niewidzialny szafarz życia sprawia w sakramencie chrztu skuteczność inicjacji chrześcijańskiej. Bez Niego nie byłoby duchowego odrodzenia, zmartwychwstania z Chrystusem oraz wejścia do wspólnoty świętego ludu.

Ważnym elementem epikletycznym sakramentu chrztu jest namaszczenie krzyżem świętym¹⁴. Ten święty znak jest także symbolicznym wezwaniem skierowanym właśnie do Ducha Świętego. Wymownym tego świadectwem są słowa konsekracji krzyżma, jakiej dokonuje się w Wielki Czwartek w czasie Mszy Krzyżma:

„Błagamy Ciebie, Boże, uświęć swoim błogosławieństwem ten olej: niech

⁸ Tamże, nr 54 B, 41. Na temat teologii chrztu Jezusa por.: J. Kudaśiewicz, *Chrzest Jezusa Chrystusa*, w: *Jezus Chrystus — historia i tajemnica*, pr. zbior. pod red. W. Granata i E. Kopcia, Lublin 1988, 113—125.

⁹ *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 54 A, 41.

¹⁰ Tamże, nr 54 B, 42.

¹¹ Por. V. E. Fiala, *L'imposition des mains comme signe de la communication de l'Esprit Saint dans les rites latins*, w: *Le Saint-Esprit dans la liturgie*, Rome 1977, 87—103.

¹² *Summa theologiae* III q. 73 a.1 ad 2.

¹³ *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 60, 46.

¹⁴ Tamże, nr 62, 48.

go przeniknie moc Ducha Świętego za współdziałaniem potęgi Chrystusa, Twojego Syna”¹⁵.

„Błagamy Ciebie, Boże, niech moc Twojej łaski sprawi, aby ten olej zmieszany z wonnościami stał się dla nas sakramentem przynoszącym Twoje błogosławieństwo. Ześlij hojnie dary Ducha Świętego na braci naszych, którzy zostaną nimi namaszczeni”¹⁶.

Z krzyżmem w sposób ścisły łączy się, jak wynika z tych modlitw, moc Ducha Świętego, a więc ich użycie ma wymiar epikletyczny.

Jakie jest znaczenie tego bogactwa epikletycznego sakramentu chrztu? Można je uważać za znak pełni — pełni zbawienia i życia, którego dostępuje ochrzczony. Dobrze tę pełnię wyraża pierwsza wersja konsekracji krzyżma:

„Niech wszyscy ochrzczeni przeniknięci świętym namaszczeniem i uwolnieni od grzechu pierwotnego staną się Twoją świątynią i wydają woń niewinnego życia. Niech zgodnie z Twoim postanowieniem, otrzymując godność królewską, kapiańską i prorocką przyobleką się w szatę niezniszczalnej łaski. Niechaj dla odrodzenia z wody i Ducha Świętego olej ten stanie się krzyżmem zbawienia i sprawi, by mieli oni uczestnictwo w życiu wiecznym i współdziałal w chwale niebieskiej”¹⁷.

3. Bierzmowanie — sakrament Daru Ducha

Bierzmowanie jest tym sakramentem inicjacji chrześcijańskiej, który wprowadza ochrzczonego na drogi dojrzałości pneumatologicznej. Ze swej natury jest to sakrament pneumatologiczny — jego skutkiem jest Dar Ducha Świętego, który w uobecniającej się Pięćdziesiątnicy udziela się wierzącym, którzy na Niego oczekują. Bierzmowanie jest również sakramentem o bardzo rozbudowanej epiklezie, jakby stosownie do wielkości Daru, o który prosi w niej Kościół.

Właściwą epiklezą sakramentu bierzmowania jest obrzęd włożenia rąk na kandydatów oraz towarzysząca mu modlitwa:

„Boże wszechmogący, Ojczy naszemu Panu, Jezusa Chrystusa, który odrodziłeś te sługi swoje przez wodę i Ducha Świętego i uwolniłeś ich od grzechu, ześlij na nich Ducha Świętego Pocieszyciela, daj im ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich duchem bojaźni Twojej”¹⁸.

Ta epikletyczna w sensie ścisłym część liturgii bierzmowania, chociaż nie należy do istoty tego sakramentu, to jednak ukazuje jego pełny sens. Warto dodać, że jest to część liturgii bierzmowania, która zawsze była wysoko ceniąca w Kościele łacińskim.

Sens ściśle epikletyczny ma także dalsza część liturgii sakramentu bierzmowania, na którą składa się namaszczenie krzyżmem na czole bierzmowanego połączone z włożeniem ręki oraz słowa:

„Przyjmij znamię Daru Ducha Świętego”¹⁹.

Mamy więc przy sakramencie bierzmowania nagromadzenie kilku elementów epikletycznych. Służy ono pełnemu ukazaniu zawartości tego sakramentu, jaką jest Duch Święty w siedmiopostaciowości swego daru oraz uwrażliwia na potrzebę epiklezy — wzywającej próby skierowanej do Ducha

¹⁵ *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, Konsekracja krzyżma I, 124.

¹⁶ *Tamże*, Konsekracja krzyżma II, 124.

¹⁷ *Tamże*.

¹⁸ *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikatu rzymskiego*, Katowice 1975, nr 25, 34.

¹⁹ *Tamże*, nr 27, 34—35.

Świętego w pełnym życiu chrześcijańskim, aby było ono prawdziwym życiem w Duchu i aby było życiem przepelnionym darami Ducha, bo tylko wtedy ma ono szansę stać się życiem dojrzałym.

4. Eucharystia — nieustanna epikleza

Jakkolwiek całemu życiu Kościoła potrzebna jest epikleza — prośba o Ducha Świętego, to jednak miejscem, które nierozdzielnie jest z nią związane jest Eucharystia — serce liturgii Kościoła²⁰. Zagadnienie epiklezy eucharystycznej jest zagadnieniem niezwykle złożonym. W tym miejscu chciałbym tylko zwrócić uwagę, zgodnie z pierwotnym założeniem, na epiklezę jako na liturgiczne wyznanie wiary w Jego przemieniającą i uświęcającą moc, niejako na modlitewne zastosowanie teologii Ducha Świętego w modlitwach eucharystycznych:

„Prosimy Cię, Boże, uświęć tę Ofiarę pełnią swojego błogosławieństwa, mocą Twojego Ducha uczyni ją doskonałą i miłą sobie, aby się stała dla nas Ciałem i Krwią Twojego umiłowanego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa”²¹.

„Uświęć te dary mocą Twojego Ducha, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa”²².

„Pokornie błagamy, aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich, przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa”²³.

„Pokornie błagamy Cię, Boże, uświęć mocą Twojego Ducha te dary, które przynieśliśmy Tobie, aby się stały Ciałem i Krwią Twojego Syna, naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który nam nakazał spełniać to misterium”²⁴.

„Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnieni Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie”²⁵.

„Prosimy Cię, Boże, niech Duch Święty uświęci te dary, aby się stały Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa dla spełnienia tego wielkiego misterium, które On nam zostawił jako znak wiecznego przymierza”²⁶.

„Wejrzyj, Boże, na Ofiarę, którą sam dałeś swojemu Kościołowi, i spraw, aby wszyscy, którzy będą spożywali ten sam chleb i pili z jednego Kielicha, zostali przez Ducha Świętego złączeni w jedno ciało i stali się w Chrystusie żywą ofiarą ku Twojej chwale”²⁷.

„Prosimy Cię, Ojczy wszechmogący, ześlij swego Ducha na ten chleb i wino, aby Twój Syn stał się obecny wśród nas w swoim Ciele i w swojej Krwi”²⁸.

„Boże, Ojczy miłosierdzia, daj nam Ducha Świętego, Ducha miłości, Ducha Twojego Syna”²⁹.

„Wejrzyj na lud zebrany wokół Ciebie i ześlij swego Ducha, aby Dary, które składamy Ci w ofierze stały się Ciałem i Krwią umiłowanego Syna Twego, Jezusa Chrystusa, w którym my także jesteśmy Twoimi synami”³⁰.

„Wejrzyj, Ojczy, na swoją rodzinę, która łączy się z Tobą w jedynej Ofierze

²⁰ Por. W. Świerżawski, *Uświęcenie i kult w Duchu Świętym*, 86—89. Por. także J. M. R. Tillard, *L'Eucharistie et le Saint-Esprit*, Nouvelle Revue Theologique 4(1968) 368—388.

²¹ *Pierwsza Modlitwa eucharystyczna*, 308*.

²² *Druga Modlitwa eucharystyczna*, 316*.

²³ *Tamże*, 318*.

²⁴ *Trzecia Modlitwa eucharystyczna*, 322*.

²⁵ *Tamże*, 324*.

²⁶ *Czwarta Modlitwa eucharystyczna*, 329*.

²⁷ *Tamże*, 332*.

²⁸ *Piąta Modlitwa eucharystyczna*, 338*.

²⁹ *Tamże*, 340*.

³⁰ *I Modlitwa eucharystyczna o tajemnicy pojednania*, 344*.

Jezusa Chrystusa, i daj nam moc Ducha Świętego, abyśmy zwyciężywszy wszelkie podziały i niezgodę zostali złączeni w jedno ciało”³¹.

„Przez tę tajemnicę pojednania prosimy, abyś uświęcił mocą Ducha Świętego dary, które ofiaruje Ci Kościół posłuszny poleceniu Twojego Syna”³².

„Przyjmij także nas, Ojczy Święty, razem z ofiarą Jezusa Chrystusa, i przez udział w tej Uczcie eucharystycznej daj nam swego Ducha, aby została usunięta wszelka przeszkoda na drodze do zgody, i aby Kościół jaśniał pośród ludzi, jako znak jedności i narzędzie pokoju. Duch, który umacnia miłość, niech nas zachowa w jedności z naszym Papieżem, naszym Biskupem, z wszystkimi biskupami świata, kapłanami, diakonami i całym ludem chrześcijańskim”³³.

Wezwanie Ducha Świętego, by uświęcał i przemieniał dary ofiarne, jest tak ważne i żywe w liturgii eucharystycznej, że można powiedzieć, że Misterium Eucharystii jest samą epiklezą, jest epiklezą substancjalną. Epikleza eucharystyczna jest równocześnie właściwą pneumatologią Kościoła, pneumatologią żywą, skuteczną i istotną.

Na podkreślenie w modlitwach eucharystycznych *Mszалу* Pawła VI zasu- guje, zgodne z postulatami znawców liturgii i teologii Kościoła, wszechstronne dowartościowanie epiklezy w jej wielowymiarowości. W każdej modlitwie eucharystycznej znajduje się właściwa epikleza, która zawiera skierowaną do Ducha Świętego prośbę o konsekrację darów ofiarnych oraz prośbę o uświęcenie wiernych. Pierwsza prośba poprzedza słowa konsekracji, druga następuje po nich. Jest to wyrazem zarówno logiczności epiklezy jak i jej dynamizmu: uświęcenie darów przez Ducha Świętego sprawia, że mają one, przez tego samego Ducha, moc uświęcania przyjmujących je z wiarą jako Ciało i Krew Chrystusa. Nie należy przeciwstawiać sobie epiklezy proszącej o konsekrację darów epiklezie wyrażającej prośbę o uświęcenie wiernych. Jest to jedna epikleza o podwójnej orientacji. Celem konsekracji jest komunika. Przemienione dary eucharystyczne stają się dla wierzących źródłem świętości w jej najwyższym i najczystszej kształcie, jakim jest życie społeczne — wspólnota.⁴³

Epikleza eucharystyczna jest najpowszechniejszym i nieustannym wyznaniem wiary w przemieniającą i uświęcającą moc Ducha Świętego. Jest to najpełniejsze z możliwych przeżycie prawdy o Duchu Świętym, przeżycie eucharystyczne i doksolologiczne³⁵. Jeżeli zarzuca się teologii zachodniej niedocenianie Ducha Świętego i zapomnianie o Nim, to epiklezy eucharystycznej nowego *Mszalu* mogą w sposób wystarczający odeprzeć te zarzuty.

5. Pokuta — osądzająca moc Ducha

W epikletycznym życiu Kościoła ważne miejsce zajmuje sakrament pokuty. Nowe obrzędy tego sakramentu w bardzo znacznym stopniu zostały tak opracowane, że ukazują prawdziwe oblicze „misterium pojednania”, jakie dokonuje się w tym świętym znaku. W szczególnym stopniu w obrzędach tych został dowartościowany pneumatologiczny wymiar pokuty chrześcijańskiej. Pozwala to w tej chwili na odchodzenie od jurydycznego tylko spojrzenia na ten sakrament, a przechodzenie do pełnego spojrzenia mistycznego. Pneumatologiczny wymiar pokuty w sposób wyraźny naświetla *Wprowadzenie teo-*

³¹ *Tamże*, 346*.

³² *II Modlitwa eucharystyczna o tajemnicy pojednania*, 349*.

³³ *Tamże*, 351*.

³⁴ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 427—468.

³⁵ Jest to bardzo istotne zagadnienie zarówno dla pneumatologii i sakramentologii, jak i dla żywej mistyki chrześcijańskiej; zasługuje na szersze opracowanie i włączenie do duszpasterstwa liturgicznego.

logiczne i pastoralne nowych obrzędów³⁶. Kilkanaście razy jest w nim wymieniona Osoba i misja Ducha Świętego. Wiele elementów pneumatologicznych jest zawarte w strukturze obrzędów. Szczególne jednak znaczenie epikletyczne ma modlitwa poprzedzająca formułę rozgrzeszenia:

„Bóg, Ojciec miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów, niech ci udzieli przebaczenia i pokoju przez posługę Kościoła”³⁷.

Dla podkreślenia jej epikletyczności została ona połączona z wyciągnięciem ręki w kierunku penitenta³⁸.

W tym błaganiu Kościoła, które stanowi wprowadzenie do formy rozgrzeszenia, zostaje przypomniana misja Chrystusa, z której zrodziła się misja Ducha Świętego i misja Kościoła, której wyrazem jest m.in. odpuszczanie grzechów. To zmartwychwstały Chrystus powierzył Kościołowi sprawowanie pojednania w mocy Ducha: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym grzechy odpuścicie, są im odpuszczone” (J 20,22n).

Zwieńczeniem epiklezy sakramentu pokuty jest forma tego sakramentu:

„I ja odpuszczam tobie grzechy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”³⁹.

Jakkolwiek epikleza sakramentu pokuty mogłaby być wyraźniejsza, to jednak i jej obecny kształt pozwala na stwierdzenie, że centrum pokuty sakramentalnej stanowi błagalne odniesienie do oczyszczającej i uświęcającej funkcji Ducha Świętego, który jest „Panem i Ożywicielem”.

6. Namaszczenie — „radość i pokój Ducha Świętego”

Choroba i słabość jest tą sytuacją człowieka, w której w szczególny sposób jest on zdany na pomoc Bożą. Aby ta pomoc była widoczna i skuteczna, Chrystus w swojej dobroci sam uzdrowiał oraz nakazał czynić to samo swoim uczniom (Mt 10,7—8). Uczniowie rozesłani przez Chrystusa „wielu chorych namaszczali olejem i uzdrowiali” (Mk 6,13). To postanie uzdrowiania zostało przekazane Kościołowi i trwa w sakramencie namaszczenia chorych.

Soborowi Watykańskiemu II i reformie liturgicznej zapoczątkowanej przez niego zawdzięczamy nowe obrzędy namaszczenia chorych⁴⁰. Szczególne znaczenie ma fakt, że do sakramentu namaszczenia chorych wprowadzono wyraźne wątki epikletyczne. W formie namaszczenia czoła i rąk olejem świętym wprowadzono wyraźne odniesienie do łaski Ducha Świętego:

„Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego. Amen.
Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie. Amen”⁴¹.

Ta nowa forma sakramentalna ma charakter błagalny, podkreślający dobitnie rolę Ducha Świętego w sakramencie chorych, rolę, która nie zawsze była zauważana w sposób tak wyraźny. Epikletyczny wymiar namaszczenia

³⁶ *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981, 11—36.

³⁷ *Tamże*, nr 46, 40.

³⁸ *Tamże*.

³⁹ *Tamże*.

⁴⁰ *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1980.

⁴¹ *Tamże*, nr 99, 72.

chorych jest także podkreślany w obrzędzie błogosławienia oleju chorych w Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek:

„Boże, Ojczy wszelkiej pociechy, Ty przez swojego Syna chciałeś leczyć cierpienia chorych, wysłuchaj łaskawie modlitwy pełnej wiary: prosimy Cię, Boże, ześlij z niebios Twojego Ducha Świętego Pocieszyciela, by Jego moc przeniknęła ten olej, który za Twoją sprawą wydało żywe drzewo dla pokrzepienia ciała”⁴².

Dzięki tej modlitwie Kościoła olej nabiera właściwości pneumatoforycznych — staje się przez epiklezę nośnikiem mocy Ducha Świętego. Wyrazny charakter epikletyczny w sakramencie namaszczenia chorych ma włożenie rąk na chorego⁴³ oraz pierwsza modlitwa po namaszczeniu chorego:

„Prosimy Cię, nasz Odkupicielu, pokrzep łaską Ducha Świętego chorego...”⁴⁴.

Sakrament namaszczenia chorych w swojej nowej zreformowanej strukturze jawi się jako sakrament o rozbudowanym wymierza pneumatologicznym i epikletycznym. Uwzględnienie tego wymiaru jest warunkiem integralnego spojrzenia na święte namaszczenie chorych. Także w chorobie i słabości chrześcijanin zdany jest na moc Ducha Świętego Pocieszyciela.

7. Kapłaństwo — „charyzmat dany przez włożenie rąk”

Kapłaństwo jest posługiwaniem apostołskim nierozdzielnie związanym z misterium Zstąpienia Ducha Świętego. Posługiwanie kapłańskie w prostej linii wywodzi się od Chrystusa jako najwyższego i jedyne Kapłana, a staje się udziałem ludzi mocą Pięćdziesiątnicy. Duch Święty jako niewidzialny świadek Chrystusa zapewnia trwałość posługi kapłańskiej w Kościele i ciągle ją odnawia. Ta trwałość i odnowa realizuje się przez sakrament kapłaństwa. Jest to sakrament, ze względu na jego wielkość i nieprzystawalność do małości człowieka, w którym wątki epikletyczne są rozbudowane stosownie do potrzeby Ducha, by wypełnić posłanie, jakie z kapłaństwa wynika dla człowieka, który je przyjął.

Fundamentalną funkcję epikletyczną w sakramencie kapłaństwa, na wszystkich jego stopniach, spełnia obrzęd nałożenia rąk⁴⁵. Nałożenie rąk staje się w tym sakramencie bezpośrednim narzędziem „charyzmatu”, jaki staje się udziałem człowieka (2 Tm 1,6). Obrzęd włożenia rąk występuje w Piśmie Świętym wielokrotnie. Ta symboliczna czynność wykorzystywana była w różnych celach, w szczególności dla błogosławienia i dla uzdrawiania. W sposób wyjątkowy została wykorzystana dla udzielania Ducha Świętego i przekazywania urzędu w gminach chrześcijańskich. Jest to jakby właściwe wykorzystanie tego obrzędu, w którym ujawnia się jego w pełni epikletyczny sens, który w pozostałych sakramentach jest jakby obrzędem dodatkowym, nawiązującym do tego nałożenia kapłańskiego (por. Dz 6,6; 8,17; 13,3). Nałożenie rąk jest zarówno obrzędem błagalnym jak i sprawczym — udzielającym charyzmatu. Są to dwa nierozdzielne aspekty jednego obrzędu.

⁴² Mszał rzymski, Błogosławieństwo oleju chorych, 121.

⁴³ *Sakramenty chorych*, nr 9, 71.

⁴⁴ *Tamże*, nr 100 A, 72.

⁴⁵ Pius XII, *Konstytucja „Sacramentum ordinis”* (30 XI 1947 r.), BF VII, 582—586. Konstytucja Piusa XII rozstrzygnęła spory o istotną „formę” sakramentu kapłaństwa. Została potwierdzona przez papieża Pawła VI. O teologii obrzędu włożenia rąk por.: K. Hoła, *Sakramenty w aspektach dziejowobawczych. Zarys sakramentologii katolickiej*, Część II, 4: *Kapłaństwo*, Kraków 1986, 37—40.

Drugim ważnym elementem epikletycznym w obrzędach święceń jest epikletyczna modlitwa o napełnienie Duchem Świętym, dzięki któremu wyświęceni stana się przewodnikami i pasterzami wspólnoty wierzących.

Z modlitwy konsekracyjnej diakonów:

„Panie, wejrzyj łaskawie na te sługi Twoje, których przez modlitwę wyświęcamy na diakonów, aby służyli Twoim świętym ołtarzom. Prosimy Cię, Panie, ześlij na nich Ducha Świętego, aby ich umocnił siedmiorakim darem Twojej łaski do wiernego spełniania ich służby”⁴⁶.

Z modlitwy konsekracyjnej biskupa:

„Teraz, Boże, wylej na tego wybranego tę moc, która od Ciebie pochodzi, Ducha Świętego, którego dałeś umiłowanemu Synowi Twojemu Jezusowi Chrystusowi, On zaś dał Go świętym Apostołom, którzy w różnych miejscach ustanowili Kościół, jako Twoją świątynię, na nieustanną cześć i chwałę Twojego imienia”⁴⁷.

Reforma liturgiczna w Kościele katolickim przywróciła dawnemu obrzędowi nałożenia rąk o głębokim sensie pneumatologicznym i epikletycznym właściwą pozycję. Stanowi on teraz „jedyną materię wyższych święceń diakonatu, prezbiteratu i biskupstwa”⁴⁸. Dzięki tej reformie obrzędy święceń diakonatu, kapłaństwa i biskupstwa odzyskały pełne i właściwe znaczenie; wymiar pneumatologiczny i epikletyczny stanowi ich nieredukowalną część.

8. Małżeństwo — sakrament miłości w Duchu

W Kościołach chrześcijańskich teologia małżeństwa charakteryzuje się znaczną różnorodnością akcentów. Różnorodność ta przeniosła się do obrzędów udzielania tego sakramentu. W Kościele katolickim decydujące znaczenie przypisuje się wzajemnej wymianie zgody i przyrzeczeń składanych przez nowożeńców.

Dla zrozumienia głębi małżeństwa chrześcijańskiego trzeba widzieć go w perspektywie, którą zarysował św. Paweł w *Liście do Efezjan*: „Tajemnica (*mysterion*) to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła” (5,32). *Mysterion* to zbawczy plan Boga urzeczywistniony w Chrystusie; zbawcza rzeczywistość realizowana mocą Ducha Świętego. Małżeństwo jest przeniesieniem w czasie i uobeczeniem zbawczego planu Bożego w powszednim życiu konkretnych ludzi. Aby to przeniesienie i uobeczenie było możliwe i aby było naznaczone miłością potrzebuje przeobrażającej mocy Ducha Świętego⁴⁹.

Liturgia sakramentu małżeństwa według polskiego rytuału uwzględnia rolę Ducha Świętego w tym sakramencie. Ważnym elementem epikletycznym tego sakramentu jest śpiew hymnu *Veni Creator* przed aktem zawarcia małżeństwa (ryt oryginalny nie posiada tego elementu):

„Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił ten związek i dał narzeczonym łaskę wytrwania. Niech ich miłość przez Niego umocniona stanie się znakiem miłości Chrystusa i Kościoła:

O Stworzycielu, Duchu, przyjdź,
Nawiedz dusz wiernych Tobie krąg.

⁴⁶ *Ustanowienie lektorów i akolitów i przyjęcie kandydatów do diakonatu i kapłaństwa oraz obrzędy święceń diakonów, kapłanów i biskupa* (Kuria Metropolitalna Warszawska), Warszawa 1977, 30—31.

⁴⁷ *Tamże*, 60—61.

⁴⁸ Pius XII, *Konstytucja „Sacramentum ordinis”*, BF VII, 584.

⁴⁹ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, 347—353.

Niebieską łaskę zesłać racz

Sercom, co dziełem są Twych rąk..."⁵⁰.

Na podkreślenie zasługuje, że powinien to być śpiew wszystkich otaczających narzeczonych. Wydaje się, że jest to z jednej strony świadectwo powszechnego uznania potrzeby obecności Ducha Świętego w małżeństwie dla budowania Ciała Chrystusa, a z drugiej strony jest to znak uczestnictwa wszystkich wierzących w epikletycznym życiu Kościoła, które realizuje się w sakramentach (jest to jakby wyraz powszechnej służby epiklezie w Kościele).

Za elementy epikletyczne w sakramencie małżeństwa można uznać podanie sobie rąk przez narzeczonych i związanie ich stulą przez kapłana oraz nałożenie obrączek⁵¹. Obrzęd podania rąk i związania stulą jest jakby zewnętrzny wyznaniem pragnienia serc, które z drzeniem pragną miłości i jedności, których właściwym dawcą jest Duch Święty. Epikletyczny wymiar nałożenia obrączek jest widoczny zwłaszcza w powiązaniu tego obrzędu z obrzędem nałożenia koron małżonkom w Kościołach wschodnich, które są symbolem sakramentalnej Pięćdziesiątnicy — zstąpienia Ducha Świętego na małżonków⁵².

Misterium małżeństwa chrześcijańskiego w swoim pełnym wymiarze jest także misterium Ducha Świętego, który jest duszą jego spełnienia się w czci i chwale, w jedności i wiernej miłości. Aby to spełnienie stało się rzeczywistością, musi być ożywiane codzienną epiklezą całego Kościoła i poszczególnych małżonków.

9. Epikleza — refleksje i postulaty

Dotychczasowe rozważania nad epikletycznym życiem Kościoła podprowadzają do wyciągnięcia kilku wniosków i do sformułowania pewnych postulatów, co do możliwości dalszych poszukiwań.

a. Liturgia jest tym „miejscem” w Kościele, które stanowi centrum chrześcijańskiej pneumatologii. Jeżeli poszukuje się dzisiaj podstaw do budowania pełnego traktatu teologicznego o Duchu Świętym, to koniecznie tą podstawą musi stać się liturgia, i to nie tylko jako świadectwo teologiczne, ale przede wszystkim jako rzeczywista obecność w Kościele Trzeciej Osoby Bożej. Liturgia Kościoła jest żywym dziełem i działaniem Ducha Świętego, a więc w sensie jak najbardziej ścisłym ma znaczenie i funkcję pneumatoforyczną.

b. Duch Święty stoi u początków liturgii chrześcijańskiej — w Nim niejako się ona poczęła, On ją zainaugurował w dzień Pięćdziesiątnicy oraz urzeczywistnia ją każdego dnia. Duch Święty jest jakby początkiem substancjalnym liturgii, jej zasadą ontologiczną. On jest sprawcą jej wielorakiej skuteczności. W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty został na trwałe włączony w infrastrukturę Kościoła i włączenie to będzie trwało aż do Paruzji. Duch Święty na co dzień ukonkretnia swoje działanie w poszczególnych sakramentach. Warto by zająć się tymi zagadnieniami na polu teologii systematycznej.

c. Działanie Ducha Świętego jest ściśle związane z epiklezą, która jest błagalną prośbą Kościoła o jego skuteczność. Epikleza ukazuje, jak bardzo Duch Święty jest związany z człowiekiem w Kościele. W swoim działaniu czeka On na otwartą postawę człowieka, czeka na otwarcie jego wolności,

⁵⁰ *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1986², nr 26, 19—20.

⁵¹ *Tamże*, nr 27 i 31, 20—23.

⁵² Por. I. H. D a l m a i s, *La liturgie du mariage dans les Eglises orientales*, La Maison Dieu, 1950 nr 50, 58—69; A. R a e s, *La mariage dans les Eglises d'Orient*, Chevetogne 1958.

aby mogli realizować swoją misję. W epiklezie wierzący mogą odnaleźć swoją właściwą rolę w Kościele — jest to rola „proszących o Ducha”. Ważnym zagadnieniem dla teologii duchowości powinno stać się zagadnienie: „chrześcijanin jako sługa epiklezy”.

d. W kontekście rozważań o epiklezie rodzi się pytanie o rolę Ducha Świętego w całej „praktyce” chrześcijańskiej, szczególnie w budowaniu Ciała Chrystusowego, tym bardziej że rola ta nie została jeszcze ujęta w sposób pełny. Pytanie o rolę Ducha Świętego w budowaniu Kościoła trzeba postawić szczególnie na obszarze liturgii (ujętej całościowo), duchowości chrześcijańskiej oraz teologii pastoralnej, gdyż tu zaległości wydają się być wyjątkowo duże.

e. W rozważaniach teologiczno-liturgicznych warto by zwrócić uwagę na działanie Ducha Świętego w słowie Bożym, które stanowi integralną część liturgii. Jak się wydaje, jest to jeszcze zapomniane miejsce działania Ducha Świętego. Duch Święty jest m.in. pierwszym Interpretatorem słowa Bożego.

f. Co do samej epiklezy, to należałoby podjąć poszukiwania zmierzające do określenia jej wewnętrznego kształtu, znaczenia ontologicznego oraz jej charakteru doksologicznego.

g. W rozważaniach o epiklezie rodzi się pytanie, na ile epikleza określa modlitwę chrześcijańską, warunkuje ją i na ile modlitwa jest epiklezą?

h. Epikleza sprawia uobecnienie w Kościele zbawienia dokonanego w Chrystusie; jest jakby narzędziem terażniejszości zbawienia. Można więc zapytać o znaczenie eschatologiczne epiklezy i na ile ukierunkowuje ona eschatologicznie życie chrześcijańskie.

i. Dowartościowanie epikletycznego życia Kościoła może stać się szansą dla pogłębienia pneumatologicznego przeżywania sakramentów. Jest to także szansa dla głębszego przeżywania ich w wymiarze egzystencjalnym. Oba wymiary są ze sobą ściśle powiązane.

II. NOWY OBRZĘD ZAWIERANIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA

Ordo celebrandi matrimonium, editio typica altera, Typis Polyglottis Vaticanis 1990.

Prefekt Kongregacji Kultu Bożego i Sakramentów podpisał dnia 19 marca 1990 r., zatwierdzony uprzednio przez Jana Pawła II, nowy obrzęd sprawowania sakramentu małżeństwa. Opracowanie nowego *Ordo* podyktowane jest troską o integralność *lex orandi* w stosunku do nauczania Kościoła. Konkretnie należało uwzględnić dokumenty Stolicy Apostolskiej dotyczące tego sakramentu, a w szczególności adhortację apostolską Jana Pawła II *Familiaris consortio* (21 listopada 1981 r.) oraz *Kodeks Prawa Kanonicznego* (1983). Chciano także wziąć pod uwagę wysunięte dezyderaty teologów i duszpasterzy. Zasadnicze linie nowego *Ordo* przedstawił P. Mazzarello (zm. 1987), pracami zaś komisji kierował P. M. Gy (Paryż).

a. Uwagi ogólne

Nowy Obrzęd obejmuje:

1. Dekret prefekta Kongregacji
2. Praenotanda, aż 44 artykuły (*Ordo* z 1968 r. posiadało ich tylko 18) rozłożone na cztery rozdziały. Uwagi dotyczące waloru i godności sakramentu małżeństwa w 11 artykułach przynoszą wizję tego sakramentu w oparciu o *Konstytucję duszpasterską o obecności Kościoła w świecie współczesnym* oraz *Familiaris consortio*.

Rozdział drugi dotyczący obowiązków przygotowania do sakramentu mał-

żeństwa (16 artykułów) jest prawie w całości nowy. Zawiera wiele odniesień do KPK.

Trzeci rozdział (11 artykułów) podejmuje sprawy związane bezpośrednio z celebracją małżeństwa.

Czwarty natomiast rozdział (6 art.) podaje zakres adaptacji wchodzących w zakres kompetencji Konferencji Episkopatu. Prawodawca podejmuje uwagi z poprzedniego wydania i odpowiednio je szereguje. Nie wnosi nowych elementów. Wymaga się od nowych lokalnych opracowań obecności wyświęconego szafarza, który przyjmuje konsens i udziela błogosławieństwa.

3. Obrzęd zawieraniem sakramentu małżeństwa podczas Mszy świętej
 Obrzęd małżeństwa poza Mszą świętą
 Obrzęd małżeństwa, któremu asystuje chrześcijanin świecki
 Obrzęd małżeństwa, w którym jedna ze stron jest katechumenem lub niechrześcijaninem.

4. Zestaw czytań i tekstów eucharystycznych. Przewidziany zestaw czytań został poszerzony o nowe perykopy w tłumaczeniu neowulgaty. Czytania, oznaczone asteryskiem (gwiazdka, znak) należy uwzględnić w przypadku brania tylko jednego czytania. Wzbogacono również teksty eucharystyczne. Do czterech poprzednich dołączono inne kolekty zaczerpnięte z *Leonianum* nr 1109, *Gelasianum* nr 1450, a także *Hanc igitur* dla Modlitwy Eucharystycznej II i III, oraz formułę końcowego błogosławieństwa.

5. Dodatek, który obejmuje wzory Modlitwy Powszechnej, formuły błogosławienia zaślubionych, błogosławieństwa w rocznicę małżeństwa, odnowienie przyrzeczeń małżeńskich (w formie zapytań, podobnie jak w przypadku odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych w Wigilię paschalną czy posługi kapłańskiej w Wielki Czwartek).

b. Uwagi szczegółowe

Zrozumiałą jest silny nacisk na przygotowanie do małżeństwa. Jest on przedmiotem duszpasterstwa ogólnego. Na tym miejscu warto podkreślić za *Ordo*, iż sam sposób sprawowania sakramentu małżeństwa winien być prawdziwą ewangelizacją (art. 14,3). *Ordo* przewiduje pewne zmiany w samej strukturze obrzędu. Święteczny charakter wprowadzenia do Mszy pociąga za sobą opuszczenie aktu pokuty (nr. 52). Po wyrażeniu zgody (consensus) przez nupturientów może nastąpić krótka aklamacja (nr 65 i analogicznie 99, 133, 164), jak to się dzieje w innych sakramentach (np. po chrzcie). Sugeruje się także, aby po przekazaniu obrączek śpiewać hymn lub kantyk pochwalny (nr 68, 102, 136, 168). Prawodawca przewiduje także możliwość śpiewu Błogosławieństwa małżeńskiego w tonacji prefacji. Sugerowana możliwość jest powrotem do praktyki wieków średnich, która przetrwała w niektórych krajach aż do XIX w., a w *Missale Romano-Lugdunense* (Mszał Rzymsko-Lyonski) do 1969 r. W dotychczasowym błogosławieństwie uwyraźniono bardziej rolę Ducha Świętego w odniesieniu do małżonków. *Ordo* stosuje nazwę *benedictio nuptialis* — błogosławieństwo małżeńskie, odeszło od dotychczasowej nazwy: błogosławieństw małżonki i małżonka (*oratio super sponsam et sponsum*). Zmiana nazwy powoduje, że modlitwa na początku ma na uwadze obie strony (dotychczas wymieniano małżonkę, potem zaś małżonka), a następnie małżonkę. Zmiany treściowe są jednak minimalne. To samo trzeba powiedzieć o formule poprzedzającej konsens małżeński. W miejsce dotychczasowego wyrażenia: „przybyliście, aby miłość waszą...”, umieszczono słowa: aby wolę waszą zawarcia małżeństwa...

Ordo przewiduje także możliwość delegowania chrześcijanina świeckiego do asystowania małżeństwu (25). Winny jednak być spełnione odpowiednie warunki. Należą do nich nieobecność prezbitera lub diakona, zgoda Konferencji Episkopatu potwierdzona przez Stolicę Apostolską. W związku z tym przewidziany jest oddzielny obrzęd zawierania sakramentu małżeństwa w ta-

kiej sytuacji. Przewidziane są odpowiednie teksty uwzględniające charakter asystującego. I w takim wypadku nupturienci nie mogą być pozbawieni błogosławieństwa małżeńskiego. Podany tekst w swej strukturze nie posiada charakteru modlitwy kapłańskiej. Kompozycja nawiązuje do błogosławieństw wody przy chrzcie niemowląt czy dorosłych. Modlitwa zwraca się sukcesywnie do Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego, włączając się w nią wierni przez odpowiedź: Niech będzie błogosławiony Bóg. W zakresie treści teksty wychwalają Boga za wyniesienie związku pomiędzy mężczyzną i kobietą do godności znaku miłości samego Boga, wspominają uświęcające działanie Jezusa Chrystusa i ukazują Ducha Świętego jako Twórcę jedności i pokoju w małżeństwie. Wspomniana jest także funkcja prokreacyjna małżonków (dwie wersje modlitwy kończącej błogosławieństwo).

Inne brzmienie otrzymał dotychczasowy obrzęd zawarcia małżeństwa pomiędzy osobą należącą do Kościoła katolickiego a osobą nie ochrzczoneą. Tytuł brzmi: *inter partem catholicam et partem catechumenam vel non christianam* — zawieranie małżeństwa pomiędzy katolikiem i katechumenem lub nie ochrzczoneym. Teksty są tak sformułowane, by uszanować „inność” nie ochrzczonego, a równocześnie wyrazić szczęście wiary. Uwyraźnia się to np. we wprowadzeniu do *Ojciec nasz*, przy wręczeniu obrączek mogą być pominięte, słowa: „Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (nr 168). *Ordo* nie podejmuje jednak uwagi z 1969 r. przewidującej opuszczenie błogosławieństwa małżeńskiego w konkretnej sytuacji. Podaje natomiast krótką formułę z *Leontianum* (nr 1109).

ks. Bogusław Nadolski TChr, Poznań-Warszawa

III. MSZA Z UDZIAŁEM DZIECI W LITURGICZNEJ LITERATURZE FRANCUSKO-HISZPAŃSKIEJ

Fakt opublikowania *Dyrektorium do Mszy z udziałem dzieci* oraz pierwsze wskazania niektórych Konferencji Biskupów na ten temat¹, zmobilizowały Kościół do dalszych duszpasterskich poszukiwań w tym względzie, co spowodowało również ożywioną dyskusję. Wiele zdobytych doświadczeń na tym polu uwidacznia się przede wszystkim w praktyce życia wspólnot parafialnych, a zaledwie ich część przekazuje nam teologiczno-liturgiczna literatura zagraniczna i krajowa. Chcemy zająć się tą pierwszą, chociaż z racji jej obszerności musimy potraktować ją wybiórczo. Ograniczamy się tu jedynie do wybranej literatury francusko-hiszpańskiej, traktującej o Mszy św. z udziałem dzieci, jako że Francja i Hiszpania należą do krajów, które były najbardziej zaangażowane w przygotowaniu materiału *ad experimentum*, do Mszy z udziałem dzieci.

1. Literatura francuska

Wśród wielu pozycji, które ukazały się w języku francuskim na temat Mszy z udziałem dzieci, zwrócimy uwagę na trzy następujące:

a) *Célébrer la Messe avec les enfants. Notes pastorales suggestions pratiques*. Paris 1974, ss. 128. Pozycja ta została przygotowana na życzenie Liturgicznej Komisji Episkopatu obszaru języka francuskiego. Jest ona owocem pracy kilku organizmów: Francuskiego Narodowego Centrum Pastoralno-Liturgicznego; Francuskiego Centrum Nauczania Religii; Belgijskiej Międzyna-

¹ Por. np. art., M. Paternoster, *Messa con i fanciulli. Dal Direttorio agli adattamenti CEI (Conferenza Episcopale Italiana) e di altri vescovati*, RL 64(1977)99, gdzie Autor w przypisie nr 5 podaje liczące się pierwsze komentarze, odnoszące się do *Dyrektorium*.

rodowej Komisji Pastoralno-Liturgicznej oraz Szwajcarskiego Centrum Liturgicznego. Dzięki tej współpracy powstał swego rodzaju podręcznik dla duszpasterzy, zawierający szczegółowe wskazania na temat adaptacji Mszy z udziałem dzieci w krajach europejskich języka francuskiego i w niektórych krajach Afryki Pn. Wskazania praktyczne, to tylko jedna z czterech części książki, zawierającej także rzymskie *Dyrektorium* i teksty nowych Modlitw eucharystycznych, używanych we Mszach z udziałem dzieci. Pierwsza część książki poświęcona jest zagadnieniom ogólnym; druga konkretnym propozycjom wielopoziomowego przygotowania takiej Mszy; trzeci rozdz. godny jest szczególnej uwagi, ponieważ prezentuje ciekawy materiał do pogłębionej refleksji na temat celebrowanych Mszy z udziałem dzieci. Autorzy zaznaczają, że w centrum ich zainteresowania są dzieci w wieku od 7 do 12 lat.

b) Godnym uwagi w omawianym temacie jest dwutomowe dzieło duszpasterzy z Nancy: Alain G o r i u s a i Marc T h o m a s a, pt. *Liturgies des enfants. Messes pour Assemblées d'enfants I*; oraz *Liturgies d'enfants. Celebrations pour Assemblées d'enfants, II*, Paris 1975. W tych dwóch pozycjach, tworzących z racji zainteresowania tematem wspólną całość, Autorzy zebrali owoce swego duszpasterskiego doświadczenia, zdobytego na polu formacji chrześcijańsko-liturgicznej wśród dzieci. We współpracy z katechetami, niektórymi rodzicami i wieloma dziećmi, przygotowując systematycznie Msze św., wypracowali „całą serię Mszy”, którą opublikowali w tomie I, i podobnie wiele innych celebracji z udziałem dzieci, które zamieszczone są w tomie II. Ograniczając się do naszego tematu zajmiemy się tym, co przedstawione zostało w tomie I. Jest to 26 celebracji eucharystycznych, ułożonych na wieczorne Msze św. w soboty, podczas roku katechetycznego. Każda z tych Mszy ma swój własny tytuł, dla podkreślenia tego aspektu celebrowanej tajemnicy, na który w tej konkretnej liturgii chce się szczególnie uwrażliwić uczestników Mszy św. Każda z celebracji poprzedzona jest różnymi wyjaśnieniami i ustaleniami, czy to odnośnie do samej Mszy św., czy do Liturgii Słowa, znaków liturgicznych, trudniejszych określeń czy planowanych adaptacji. Ze schematów wynika, że Autorzy w zasadzie trzymali się pięcioczęściowej struktury celebracji. Chociaż nie wszystko co duszpasterze ci proponują można przyjąć bez dyskusji², to przedstawione w książkach ich doświadczenia duszpasterskie są dla nas materiałem bardzo pouczającym.

c) W języku francuskim ukazała się jeszcze jedna podobna książka, zawierająca gotowe schematy celebracji, autorstwa Françoise D e s t a n g i Maurice F o u r m o n d, zatytułowana: *Le Seigneur est avec nous. 18 celebrations pour enfants de 7 à 10 ans*, wyd. Paris 1975. Jak mówi sam tytuł, książka ta zawiera 18 schematów celebracji z udziałem dzieci. Najogólniej charakteryzując ten bardzo obfity materiał trzeba przyznać, że Autorzy w redagowaniu tych celebracji bardzo przestrzegają norm podanych w *Dyrektorium*. Konstrukcja tych nabożeństw sprzyja rzeczywiście spontanicznemu uczestnictwu dzieci w liturgii, wnosząc do niej wiele ciepła i naturalności. Mimo to, teksty tu prezentowane, według intencji Autorów, są bardziej propozycjami niż gotowym materiałem do wykorzystania. Chcą oni rzucić idee, jak liturgię Mszy z udziałem dzieci przygotować, niż dać sztywny schemat, nie dający szans właściwej adaptacji liturgii dla młodych uczestników Mszy św.

² Na ten temat por. A. R o s e, *Liturgies d'enfants. Alain Gorius-Marc Thomas*, *La pensée catholique* 161(1976)25—29; a także N. C o n t e, *Fanciulli a Messa? Dal „Direttorio per le Messe dei fanciulli” (1973) ad oggi*, Napoli 1985, 175—180 i 185, gdzie Autor krytycznie odnosi się do niektórych propozycji A. G o r i u s a i M. T h o m a s a.

2. Literatura hiszpańska

O Mszy św. z udziałem *niños* (dzieci) pisze wielu liturgistów i duszpasterzy obszaru języka hiszpańskiego. My ograniczymy się tutaj do trzech, moim zdaniem, ciekawych pozycji autorów europejskich wydanych w Hiszpanii.

a) Pedro Moran, *Eucaristias para niños*, Madrid 1976, s. 288. Jest to zbiór aż 56 schematów celebracji eucharystycznych z udziałem dzieci, które podobnie jak u autorów francuskich są rezultatem przygotowywanych specjalnych Mszy z udziałem dzieci w ciągu roku katechetycznego. Autor wyraźnie zaznacza, że materiał podany w jego książce nie może być stosowany „jako taki”. Zadaniem celebransów jest wybrać z materiału te punkty i teksty, które w danej społeczności dzieci wydają mu się najodpowiedniejsze. Nie chodzi tu tylko o trudności jedynie ze strony dzieci, Autor po doświadczeniu osobistym jest zdania, że również celebransowi mogą nie odpowiadać niektóre adaptacje i nieopuszczenie ich wprowadzałoby w liturgię momenty nikomu niepotrzebnej sztuczności. Struktura celebracji proponowanych tu przez Morana, chociaż w zasadniczych elementach zgodna z Mszą dla dorosłych, pozwala na wprowadzenie do tej liturgii wielu momentów adaptacyjnych. Każda celebracja przedstawiona jest tu według następującej kolejności: Ryt wstępny, Liturgia Słowa, Liturgia Eucharystii, Ryt rozesłania. Największe możliwości adaptacyjne widzimy w trzech pierwszych tematach. Trzeba odnotować, że przy samej Liturgii Eucharystycznej widzimy kontrowersyjne *novum*. Oprócz znanych nam trzech Modlitw eucharystycznych, używanych w Mszach z udziałem dzieci, widzimy także inne teksty modlitw nie zatwierdzonych, które np. zostały wzięte dosłownie z propozycji Borobio-Pedrosa i Aldazábal³. Wypada też przynajmniej wspomnieć, że Autor w 1978 r., wydał jeszcze jedną książkę poświęconą celebracjom eucharystycznym z udziałem dzieci, która jest jakby dopowiedzeniem tego, co wniosły nowe doświadczenia duszpasterskie w tym temacie. Pozycja ta zatytułowana jest: *Celebraciones especiales con niños*

b) Dla duszpasterzy praktyków oraz liturgistów zajmujących się studium tekstów liturgicznych cenną pozycją jest książka dwóch autorów: Manuela Salazara i Andre Castanosa, pt. *91 Eucaristias para chicos y tambien para mayores*, wyd. w Madrycie 1979 r. Ta prawie 300-stronicowa książka zawiera dużo, bo aż 91 celebracji eucharystycznych, zarówno dla dzieci młodszych jak i starszych. Ten obszerny materiał zaprezentowany tutaj jest próbą wprowadzenia na stałe Mszy św. z udziałem dzieci, przez zastosowanie gotowych już celebracji. Różnorodność formuł liturgicznych, duże zastosowanie dostosowanych czytań biblijnych oraz troska o włączenie dzieci, na wszystkie możliwe sposoby, w prawdziwe uczestnictwo w Mszy św., to w skrócie największe bogactwo tej książki. Autorzy nie tylko umieli odpowiedni i ciekawy materiał przygotować, ale w miarę przedstawiania go potrafią ten wybór umotywić. Dlatego warto by tę pozycję przetłumaczyć na język polski dla dobra duchowego dzieci, ale i jako prawdziwą pomoc dla duszpasterzy.

c) Przy omawianiu hiszpańskiej literatury liturgicznej na temat: „Mszy z udziałem dzieci”, nie można pominąć książki Oliviera Martin: *Misas para los niños*, wyd. Madrid 1976. Obszerna, bo ponad 450-stronicowa pozycja, wchodzi w skład serii wydawniczej *Pastiral aplicada*. Znajdujemy w niej właściwie wszystko, co na temat celebracji z udziałem dzieci powinniśmy wiedzieć. Niewątpliwie jest to konkretny materiał do teoretycznego i praktycznego wykorzystania. Książka akcentuje, że centrum uwagi nie są dzieci ani inni im towarzyszący dorośli (rodzice, dziadkowie, bliscy), ale sam Chrystus, na którego powinni być ukierunkowani wszyscy uczestnicy Eucharystii.

³ Por. D. Borobio-V. Pedrosa, *Celebracion de la Eucaristia con los niños*, Phase 12(1972)56—65; J. Aldazábal, *Plegaria eucaristica para Jovenes*, Phase 13(1973)255—263.

Dobrze przygotowana liturgia, sprawowana przez przygotowanego do tego zadania kapłana, oraz dzieci, rodzi rzeczywiste i trwałe duchowe owoce. Improvizacja, zwłaszcza w Mszach z udziałem dzieci, może zakończyć się niepowodzeniem. Wówczas dziecko nie przeżyje liturgii ani na poziomie swych rówieśników, ani nie jest zdolne włączyć się w to, co przeżywają dorośli. Olivier Martin stara się dać podstawy do pastoralnych poszukiwań na ten temat.

Zakończenie

Kryterium wyboru takiej, a nie innej literatury na temat Mszy z udziałem dzieci, podaliśmy na początku. Na koniec pragniemy dołączyć kilka spostrzeżeń na temat przedstawionej literatury. Zarówno autorzy jednej, jak i drugiej grupy językowej zapewniają, że w swoich prezentacjach, najczęściej wypróbowanego już materiału, a także nowych poszukiwaniach, chcieli zawsze poruszać się w granicach, wyznaczonych w *Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*. Nie zawsze można się w tym utwierdzić, gdy sięgamy do przedstawionej literatury. Widzimy np. często fakt, że w niektórych schematach prawie na stałe brakuje nam: *Gloria, Credo, Agnus Dei*, odnośnie do czego *Dyrektorium* daje wytyczne bardzo jednoznaczne. W niektórych schematach trudno się zorientować, w której „części Mszy” znajduje się dzisiaj „Akt pokutny”, bo stale jest jakby „wędrujący”. Wątpliwość budzi również fakt stosowania w liturgii dowolnych tekstów modlitw eucharystycznych, nie zatwierdzonych przez Kościół. Wydaje się, na podstawie studiowanej literatury, że jeszcze euchologia trzech zatwierdzonych Modlitw eucharystycznych nie jest dostatecznie znana, stąd czy jest sens wprowadzania, wbrew przepisom liturgicznym, innych tekstów? Materiały prezentowane w omawianych książkach dotyczyły przede wszystkim Mszy niedzielnych albo sobotnich, które zadość czynią za uczestnictwo we Mszy św. w Dzień Pański. Widocznie we wspomnianych placówkach duszpasterskich nie wszedł postulat 26 n. *Dyrektorium*, by celebrować Mszę z udziałem dzieci także w ciągu tygodnia. Natomiast bardzo cenną wydaje się uwaga, by ostrożnie stosować we Mszy z udziałem dzieci różne adaptacje. Chodzi o to, by nie było zbyt wielkiej różnicy strukturalnej między tą Mszą a Eucharystią, sprawowaną dla dorosłych. Wydaje się, że i my, na gruncie polskim, powinniśmy dołożyć więcej starań, by wypracować odpowiednie pomoce dla spopularyzowania Mszy z udziałem dzieci i zachęcić innych do twórczej liturgiczno-pastoralnej pracy w tym zakresie.

ks. Adam Durak SDB, Łomianki

IV. STWORZENIE I LITURGIA

(*Rivista liturgica*, 3/1990)

Nowy numer *Rivista liturgica* przynosi kilka ciekawych opracowań zgromadzonych wokół tematu: Stworzenie i Liturgia. Zagadnienie stworzenia jest jednym z tych zagadnień teologicznych, które w naszych czasach przeżywa nowy renesans. Składa się na to wiele czynników: teologia rzeczywistości ziemskich, zauważalne daleko idące zmiany w obrazie świata, powszechne zainteresowanie ekologią. Przede wszystkim na zainteresowanie tym zagadnieniem wpływają zmiany i poszukiwania na obszarze wielu traktatów teologicznych, szczególnie sakramentologii, eklezjologii i eschatologii. Łączą się te poszukiwania w sposób oczywisty z liturgią, która jest odbiciem wyżej wymienionych traktatów teologicznych w życiu Kościoła, jak i poszczególnych wiaryzących. Co więc proponuje nam *Rivista liturgica*?

Pierwsze studium C. Di Santego *Presenza del creato nella religione e nel culto d'Israele* ma charakter historyczno-teologiczny; omawia obecność tego, co stworzone w religii i kulcie Izraela. Wyrazem szczytowym tej obecności

ci jest *berakah* — błogosławieństwo, które łączyło modlitwę Izraela ze stworzeniem — „kamień węgielny modlitwy żydowskiej” (A. Millgram). Błogosławieństwo (*berakah*) w kulcie Izraela miało jakby trzy stopnie: indywidualny, rodzinny i synagogałny. Między stworzeniem a *berakah* natomiast można wyróżnić potrójne odniesienie: wyrażeniowo-słowne, osobowo-egzystencjalne i ziemsko-„pozaziemskie”. Zarówno stopnie *berakah* jak i odniesienia stworzenia i *berakah* wskazują na głęboką obecność stworzenia w religii i kultcie Izraela, obecność o charakterze twórczym i egzystencjalnym, tak dla religii jak i dla kultu. Kult Izraela głęboko związany ze stworzeniem wytworzył także własne pojęcie stworzenia (tego, co stworzone). Nade wszystko uwrażliwił na to, że stworzenie jest czymś określonym, sensownym, że jest darem i jest ukończone. Studium C. Di Sante jednoznacznie ukazuje, że stworzenie jest jedną z uprzywilejowanych kategorii liturgii Izraela.

P. Visentin OSB — studium *Creazione — Storia della salvezza — Liturgia* jest próbą ukazania, że dla pełnego zrozumienia i przeżycia tych trzech rzeczywistości konieczne jest uzupełnienie metafizycznych kategorii teologii sakramentalnej wypracowanych przez scholastykę kategoriami historiozbawczymi, a zwłaszcza Wydarzenia—Chrystusa w Jego Passze. Tylko to zapewnia doskonałą ciągłość między wcieleniem i sakramentalnością: „to, co boskie objawia się i komunikuje w tym, co cielesne”. W Wydarzeniu — Chrystusie ciało staje się nośnikiem zbawienia. Co więcej, Chrystus jest kluczem do rozumienia kosmosu i w Chrystusie rzeczywistość sakramentalna rekapitułuje wszystkie rzeczy; jedyną w swoim rodzaju rolę odgrywa w tym Eucharystia. Pełne wyjaśnienie związków, jakie zachodzą między stworzeniem, historią zbawienia i liturgią domaga się sięgnięcia do Listów św. Pawła do Efezjan i Kolosan.

Refleksja teologiczna naszego wieku decydująco pogłębia wiele zagadnień teologii sakramentalnej, a wśród nich zwróciła na nowo uwagę na odniesienie historiozbawcze, kosmiczne i antropologiczne znaków sakramentalnych. Jak wyglądają niektóre rozwiązania tych zagadnień przedstawia A. Caprioli w artykule *Dimensione storico-salvifica e cosmico-antropologica dei segni sacramentali nella riflessione teologica contemporanea*. Przypomina on dwie spośród najbardziej uznanych interpretacji znaków sakramentalnych: interpretację „mysteryjną” O. Casela oraz antropologiczną R. Guardiniego, które w sposób decydujący przyczyniły się do ukształtowania „ruchu liturgicznego” naszego wieku. Odniesienia historiozbawcze i kosmiczno-antropologiczne są odniesieniami konstytutywnymi znaków sakramentalnych.

G. Cavanoli swoje studium poświęcił tematowi „stworzenie-natura” w Wigilii Paschalnej. Liturgia Wigilii Paschalnej jest szczególnie przesycona nawiązaniami do stworzenia-natury. Wszechświat, człowiek, woda i światło są niemal aktorami tej liturgii. W celebracji liturgii Wigilii Paschalnej misterium stworzenia znajduje najbardziej autentyczne wyrażenie oraz ukazuje się jego ostateczne przeznaczenie.

E. Lodi podejmuje temat „stworzenia-natury” w modlitwach eucharystycznych nowego Mszału włoskiego. Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna zwraca uwagę na dary stworzone jako symbole epifanijne składanej ofiary, druga charakteryzuje się kosmiczno-paschalnym chrystopocentryzmem. Dominującą tematyką trzeciej Modlitwy Eucharystycznej jest działanie trynitarnie na naturę przeznaczoną na ofiarę; czwarta ukazuje stworzenie i naturę w ich funkcji kapłańskiej. Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna o Pojednaniu przypomina, że protologia kosmiczna dokona się w eschatonie, a Modlitwa Eucharystyczna dla dzieci podpowiada, że zachwyty stworzeniem jest poematem dokosmologicznym. Modlitwy Eucharystyczne kształtują w pełnym tego słowa znaczeniu „kosmologię liturgiczną” zorientowaną chrystologiczno-trynitarnie, która może być wartościowym uzupełnieniem budowanych dzisiaj wszelkich antropologii teologicznych.

A. Meneghetti FMA omawia temat „stworzenia-natury” w Liturgii

Godzin. Liturgia Godzin z wielkim upodobaniem podejmuje takie tematy, jak: światło, stworzenie Boże, przestrzeń chwały, Bóg Stwórca, natura oraz Bóg i człowiek wobec natury. W Liturgii Godzin natura odgrywa rolę symboliczną; jest wykorzystywana jako język do wyrażenia tego, co niewidzialne; ma przede wszystkim charakter „instrumentalny”.

Oprócz studiów dotyczących tematu *Stworzenie i Liturgia* w *Rivista liturgica* znajduje się ciekawe opracowanie F. Rainoldiego *Riti offertoriali o presentazione dei doni?* oraz hiszpańskie *Dyrektorium liturgiczno-pastoralne dla zespołów animacji liturgicznej* opracowane przez Sekretariat do spraw liturgii.

Nowy numer tematyczny *Rivista liturgica* podjął doniosły i ciekawy temat liturgiczno-teologiczny o dużym znaczeniu egzystencjalnym. Szczegółowa lektura zaprezentowanych tu opracowań może stać się ważnym wydarzeniem intelektualnym, dostarczającym wielu inspiracji do nowych poszukiwań teologiczno-liturgicznych.

ks. Janusz Królikowski, Gorlice